

Zapytałem jakie mają potrzeby? - nieprzebrane

Po mszy św. usłyszałem jak jedna starsza pani mówi do drugiej: - Zaczekaj na mnie.- A gdzie idziesz? - Idę dać na mszę temu misjonarzowi z Ugandy, bo trzeba go wesprzeć. Zainteresowałem się tą sprawą.

28-09-2021

Po wyjściu z kościoła poczekałem na tego misjonarza, którym okazał się przebywający akurat w rodzinnym

Inowrocławiu na wakacjach. Ojciec Wojciech pracował parę lat temu w parafii w Sudanie Południowym. Tam na skutek wojny domowej jego parafia została zniszczona, parafianie w większości wymordowani, a on sam ledwo uniknął ich losu.

Wielu Sudańczyków Południowych wciekło przed wojną do Ugandy, tam zostali skierowani do obozów dla Uchodźców. W jednym z nich w Bidibidi pracuje wraz z dwoma ojcami. W obozie znajduje się około 300 tys. ludzi, z których większość to chrześcijanie. Zapytałem Ojca Wojciecha jakie mają potrzeby. - Odpowiedział z uśmiechem, że nieprzebrane. Ale najpilniejsze to jest budowa kaplic, które będą jednocześnie centrami spotkań.

Zorganizowałem dwa spotkania, na których Ojciec Wojciech opowiadał o swojej prac w obozie. W trakcie tych

spotkań zbierane były fundusze na budowę kaplic. W czasach, w którym tak wiele mówi się o uchodźcach możemy realnie im pomóc wspierając posługę Ojca Wojciecha.

W ośrodku Sołek w Poznaniu będziemy organizować grupę wsparcia dla działań Ojca Wojciecha, jednocześnie co jakiś czas spotkając się z nim on-line. Na spotkaniach tych porozmawiamy o tym, jak nasze wsparcie przekłada się na pomoc ludziom, którzy nie z własnej winy musieli opuścić swój kraj i stać się uchodźcami.

Janusz K.

Więcej

jakie-maja-potrzeby-nieprzebrane/
(04-08-2025)